

Sygn. akt X GC 370/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie

o.o.i.Przewodniczący SSO Barbara Przybyła

Protokolant Andrzej Chodorowski

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2015r. w Gliwicach

na rozprawie

z powództwa: (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...)
w B.

przeciwko: Gminie Z. i (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z.

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji w B. na rzecz pozwanych Gminy Z. i (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. solidarnie kwotę 7.217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu.

SSO Barbara Przybyła

Sygn. akt X GC 370/14

(...)

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w B. wniósł o zasądzenie od pozwanych Gminy Z. i (...) Przedsiębiorstwa (...) w Z. kwoty 964.088,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, że 16 maja 2008 roku zawarł umowę o dzieło nr 07/Z/05/08 z jednym ze zgłoszonych wykonawców – firmą (...). z o. o. w W., przedmiotem której było wykonanie robót budowlanych w zakresie modernizacji sieci kanalizacyjnej w Z. G.. W zakresie realizowanego kontraktu powód wykonał prace na łączną kwotę blisko 2,6 mln złotych. Pomimo pozytywnego odbioru prac, przyjęcia faktur i ponawianych wezwań do zapłaty nie otrzymał należności na kwotę 964.088,30zł. Spółka (...) nie jest w stanie uregulować zaległości wobec powoda. Zgodnie z treścią art. 647¹ §5 kc za zapłatę należnego powodowi z tytułu wykonanych robót budowlanych odpowiadają solidarnie (...) Sp. z o.o. w W. jako podwykonawca, (...) S.A. w P. jako wykonawca inwestycji, (...) S.A. w P. – jako główny wykonawca, (...) Sp. z o. o. w Z. jako inwestor zastępczy i Gmina Z. jako inwestor. Powód o braku płatności informował wielokrotnie wszystkie zobowiązane solidarnie podmioty oraz Inżyniera Kontraktu. Na budowie zawsze oficjalnie funkcjonował jako podwykonawca, pod własną nazwą i zatrudniał wyłącznie własnych pracowników pracujących w ubraniach firmowych z logiem „(...)”. Powód wykonywał prace zawsze własnym sprzętem, samochodami i zapleczem oznakowanym logiem (...), nazwą adresem i telefonem. Pozwane podmioty pomimo pełnej informacji o podmiotach zaangażowanych w proces inwestycyjny oraz problemów tych podmiotów z uzyskaniem wynagrodzenia za wykonane i odebrane prace, nie uczynili nic, aby doprowadzić do zaspokojenia lub

pomocy w zaspokojeniu zadłużenia wobec Powoda. Powód wezwał do próby ugodowej pozwanych, jednakże pozwani nie przystąpili do próby ugodowej.

W odpowiedzi na pozew pozwani domagali się oddalenia powództwa. Wskazali, że powód nie był zatwierdzonym podwykonawcą inwestycji realizowanej w oparciu o umowę nr (...) – 1, a zatem nie może powoływać się na ochronę jaką daje przepis art. 647¹ kc. Powód ani (...) nigdy nie zwracali się do pozwanych o zatwierdzenie strony powodowej jako podwykonawcy w trybie przewidzianym w art. 647¹ kc § 2 w zw. z §3 kc. Jest zatem oczywiste, że nie mogło dojść do zatwierdzenia powoda w sposób bierny lub czynny.

Twierdzenie powoda o zatwierdzeniu go, jako podwykonawcy w sposób dorozumiany czynny nie jest prawdziwe. Pozwani wskazali, że w dniu 6 stycznia 2009 roku do Jednostki Realizującej Projekt (dział pozwanego (...) zajmujący się inwestycją) przybył ówczesny prezes powodowej spółki, który poinformował przedstawiciela (...) Sp. z o. o. D. P. oraz M. B., iż kierowana przez niego spółka była nieformalnym (niezatwierdzonym) podwykonawcą i rzekomo wykonał niektóre roboty w ramach kontraktu. Pismem z dnia 23 lutego 2009 roku (...) przedstawiła Inżynierowi Kontraktu aktualną inwentaryzację wszystkich podmiotów biorących udział w prowadzonych robotach budowlanych objętych kontraktem, wymieniając m. in. powodową spółkę. Załącznikiem do ww. pism było pismo (...) Sp. z o. o. datowane na 19 lutego 2009 roku, iż niektóre roboty budowlane wykonywane były przez (...) Sp. z o. o. a podmiot ten nie jest podwykonawcą zatwierdzonym przez zamawiającego. Po otrzymaniu przez Jednostkę Realizującą Projekt tego pisma powód przesłał skan umowy podwykonawczej, jaką z (...) Sp. z o. o. Wówczas pozwani po raz pierwszy mieli możliwość zapoznania się z treścią umowy. Po uzyskaniu powyższych informacji pismem z dnia 25 lutego 2009 roku Inżynier Kontraktu wydał polecenie usunięcia powoda z placu budowy, gdyż podmiot ten nie był zatwierdzonym podwykonawcą, a inwestorzy nigdy nie wyrazili zgody na wykonanie przez niego jakichkolwiek robót w ramach realizacji kontraktu. Zgodnie z klauzulą 4.4 akapit pierwszy Warunków Szczególnych Kontraktu wykonawca nie może zlecić jakichkolwiek robót bez zgody zamawiającego” Warunki Szczególne Kontraktu obciążały wykonawcę odpowiedzialnością za działania lub zaniechania każdego z podwykonawców, jego przedstawicieli lub pracowników, tak jakby to były działania samego wykonawcy. Wykonawca miał obowiązek zawiadomić Inżyniera Kontraktu z wyprzedzeniem nie mniejszym niż 28 dni o zamierzonej dacie rozpoczęcia pracy przez każdego podwykonawcę i rozpoczęcia takiej pracy na terenie budowy. W przypadku powoda zawiadomienia takiego Inżynier Kontraktu ani zamawiający nigdy nie otrzymali od wykonawców, ani od kogokolwiek innego. Podczas późniejszych spotkań pozwanych z powodem wielokrotnie oświadczały, iż nigdy nie zaistniały przesłanki ich odpowiedzialności za ewentualne zatory płatnicze pomiędzy powodem a (...). W realiach niniejszej sprawy zdaniem pozwanych nie doszło do zatwierdzenia powoda jako podwykonawcy w sposób dorozumiany czynny, ponieważ nigdy nie mieli wiedzy o istotnych elementach umowy pomiędzy powodem a (...) tzn. o przedmiocie prac jakie ma wykonać podwykonawca oraz o przysługującym mu wynagrodzeniu. Przedstawiciele powoda nigdy nie uczestniczyli w radach budowy i nie dokonywali jakichkolwiek wpisów w dzienniku budowy. O udziale powoda w realizowanych pracach pozwani dowiedzieli się w dniu 6 stycznia 2009 roku, a więc po wystawieniu przez powoda 3 z 4 faktur, z których dochodzi zapłaty. Ponadto Faktura z dnia 12 października 2009 roku budzi wątpliwości natury formalnej i merytorycznej. Pozwani nigdy nie wyrazili zgody na wykonywanie prac przez powoda, ale w sposób jasny i nie budzący wątpliwości wyrazili sprzeciw przeciwko wykonaniu przez ten podmiot jakichkolwiek robót w ramach kontraktu. Z dokumentacji udostępnionej powodowi przez (...) wynika jedynie, że powód był poddostawcą niektórych wyrobów budowlanych i w związku z tym nie dotyczy go art. 647¹ kc. Zakończenie robót według powoda miało miejsce w 18 listopada 2008 roku.

Postanowieniem z dnia 29 stycznia 2015 roku powód został zwolniony od kosztów sądowych (k 692).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Powód zawarł w dniu 16 maja 2008 roku z (...) Spółką z o.o. umowę określoną jako umowę o dzieło, na mocy której zobowiązał się do wykonania zadania określonego w § 1 umowy określonym jako „Poprawa gospodarki wodno – ściekowej na terenie Gminy Z. – dzielnica G. i R.” szczegółowo określonego w załączniku nr 4 do umowy.(k. - 23 umowa).

Prace miały być zakończone do dnia 30 maja 2009 a rozpoczęte w dniu 19 maja 2008 roku. Prace objęte pozwem zostały w całości wykonane.

W dniu 17 grudnia 2013 roku (k 94) został wydany przeciwko spółce (...) wyrok w którym uwzględniono powództwo zgłoszone przez powoda w całości, w tym kwoty dochodzone pozwem(odpis wyroku k 95).

Nie budzi zatem wątpliwości fakt wykonania przez powoda prac objętych umową ze spółką (...).

W piśmie z 22 stycznia 2009 roku pozwany (...) Sp. z o. o. zwracał się do (...) Sp. z o. o. w P. (Inżyniera Kontraktu) w którym wskazywał na to, iż otrzymał informacje o braku przepływów finansowych lecz obejmowały one wykonawcę (...) i spółkę (...), ale nie powoda (k 130). Pismo to zatem nie wskazuje, aby w czasie gdy powód wykonywał prace pozwani wiedzieli o umowie łączącej go z jednym z podwykonawców – spółki (...). Z pisma wynika, iż wówczas pozwany (...) do grudnia 2008r. wiedział o podwykonawcach – (...) i P., z pisma nie wynika aby wówczas pozwany miał świadomość tego, iż do grona podwykonawców zaliczyć winien także powoda.

Pismem z dnia 22 stycznia 2009r. powód zwracał się jedynie do swojego zleceniodawcy – spółki (...) o zapłatę zaległego wynagrodzenia i poinformował o wstrzymaniu prac (pismo k. 64). Tymczasem w piśmie z 2 marca 2009r. kierowanym do prezydenta miasta Z. informowało o wstrzymaniu prac od listopada 2008r. Z pisma tego nie wynika, aby powód kiedykolwiek wcześniej informował inwestora o istotnych elementach umowy, łączącej go ze spółką (...) i obejmowało prośbę o „pomoc podczas podejmowania działań mających na celu realizację roszczeń” w stosunku do spółki (...). (pismo k. 134)

Pismem z 25 lutego 2009r Inżynier kontraktu spółka (...) poinformowała zarówno generalnego wykonawcę jak i pozwanego (za pośrednictwem jednostki realizującej projekt), iż nie posiada żadnych informacji jakoby spółka (...) wykonywała jakiegokolwiek prace w ramach realizacji zadania i polecił usunięcie spółki (...) z terenu budowy. (k. 755 akt). Pismo to zostało przesłane także pozwanemu (...) (do jednostki realizującej projekt). Powyższe pismo wskazuje, zatem, że pozwani nie tylko nie zaakceptowali, chociażby w sposób dorozumiany powoda, jako podwykonawcy ale nie wiedzieli także o zakresie wykonywanych przez niego robót i ustalonym wynagrodzeniu tj. istotnych elementach umowy.

Pismo było następstwem udzielonej w dniu 23 lutego 2009r. przez generalnego wykonawcę informacji zawierającej pisemne oświadczenia podwykonawców co do tego, czy posługują się dalszymi wykonawcami. Do pisma spółka (...) załączyła wykaz podwykonawców sporządzony w oparciu o pisemne oświadczenia podwykonawców co do tego, czy dokonali zgłoszeń podmiotów, którymi się posługują przy wykonywaniu ich prac. Z zestawienia wynika jednoznacznie, że powód nigdy nie został zgłoszony i zaakceptowany jako podwykonawca. (zestawienie k. 725 – 726).

W dniu 2 marca 2009 roku a zatem po decyzji o usunięciu powoda z placu budowy (k 132) powód wystosował do Prezydenta Miasta Z. informację o wstrzymaniu robót z dniem 18 listopada 2008 roku z uwagi na brak zapłaty.

Pozwany (...) w piśmie dnia 15 marca 2010 roku (k. 465) powiadomił powoda, iż nie wiedział o fakcie wykonywania przez niego prac i w związku z tym nie mógł wyrazić zgody na wykonywanie umowy podwykonawczej zawartej przez powoda ze spółką (...). Podał, że Spółka (...) nie dokonała zgłoszenia powoda, jako podwykonawcy. Pozwany (...) wskazał, że w celu zabezpieczenia interesów podmiotów zaangażowanych w realizację inwestycji, przy zawarciu umowy, w warunkach kontraktu, wskazano na konieczność pisemnego wyrażenia zgody na wykonanie robót przez podwykonawców przed rozpoczęciem tych robót.

Dopiero w piśmie z dnia 1 kwietnia 2010 roku (k 163) powód przyznał, że „nie został formalnie zgłoszony z uwagi na wprowadzenie go w błąd” przez spółkę (...), a w kwietniu 2010r. zwracał się do pozwanego Przedsiębiorstwa (...) i wskazywał, iż jest w posiadaniu dokumentów z których wynika, że (...) i Gmina Z. wiedziały, że powód jest wykonawcą zadania, choć nie była to forma zaakceptowanego podwykonawcy(k.- 183 pismo z dnia 14 kwietnia 2010 roku).

Pismem dnia 15 listopada 2010 roku powód ponownie przyznał, że nie został zgłoszony jako podwykonawca, podkreślał jednak, że był że był faktycznym wykonawcą robót (k 198)

Sąd zważył, co następuje:

Nie mogły odnieść skutku zapisy w umowie inwestora dotyczące konieczności wyrażenia pisemnej zgody przez zamawiającego, jako sprzeczne z treścią art. 647¹ § 2 kc. Zgodnie z tym przepisem bowiem jedynie sprzeciw przeciwko zawarciu umowy z podwykonawcą wymaga formy pisemnej.

Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem zgoda na zawarcie umowy może być wyrażona w każdy sposób, który ujawni się w sposób dostateczny (uchwała składu 7 sędziów SN z 29 kwietnia 2008 roku – III CZP 6/8, pub. OSNC 2008/11/2011 i baza prawna Lex nr 369669) Zgodnie z § 6 art. 647 odmienne postanowienia umowy są nieważne.

Utrwalone jest także w orzecnictwie stanowisko, iż zgoda może być wyrażona w sposób dorozumiany zarówno przed jak i po zawarciu umowy, a także po wykonaniu robót przez podwykonawcę (patrz wyrok SN z 18 czerwca 20015r. sygn III CSK 310/14 i cytowane tam orzecznictwo, publ. baza prawna Lex nr 1745820).

Rzeczą powoda było natomiast wykazanie nie tylko tego, że pozwani wiedzieli o fakcie wykonywania umowy przez powoda i nie zgłosili sprzeciwu ale także tego, że istotne postanowienia umowy były znane inwestorowi albo miał on możliwość zapoznania się z treścią umowy. W tym zakresie wystarczająca jest wiedza inwestora o istotnych postanowieniach umowy z innych źródeł i świadomość faktu, że to podwykonawca wykonywał te prace.

Na podstawie treści opisanej wyżej korespondencji nie sposób uznać, że pozwani chociażby w sposób dorozumiany zaakceptowali fakt wykonywania przez powoda prac objętych umową ze spółką (...) ,i że zakres tych prac i wysokość ustalonego wynagrodzenia był pozwanym znany. Przeciwnie z chwilą gdy pozwany poinformował o braku zapłaty inżynier kontraktu poinformował, iż zażądał usunięcia powoda z placu budowy. Przedstawione przez powoda dowody nie pozwalają na uznanie, aby przed tym pozwanym znane były istotne postanowienia umowy a pozwani świadomie tolerowali fakt wykonywania prac objętych umową przez pozwanego.

Z treści pisma z 15 marca 2010 roku (k 467) wynika, iż do chwili sporządzenia tego pisma (...) nie wiedziało o zakresie robót wykonywanych powoda. Wskazywało, iż do chwili rozstrzygnięcia sądowego co do prawidłowości rozliczeń pomiędzy spółką (...) a (...) Gmina nie jest uprawniona do płatności na rzecz tej ostatniej spółki, a zatem nie na rzecz powoda, lecz jego zlecniodawcy spółki (...). Pozwany informował także, że do czasu rozstrzygnięcia sporu spółki (...) ze spółką (...) złożył wynagrodzenie do depozytu sądowego. Te zachowania pozwanego wskazują, iż podjął w toku inwestycji takie działania aby nie doszło do sporów co do tego kto w rzeczywistości wykonywał roboty w ramach umowy zawartej przez pozwanych, a w konsekwencji do odpowiedzialności zapłatę wynagrodzenia takim wykonawcom o których pozwani nie wiedzieli i nie zostali poinformowani o zakresie wykonywanych przez nich prac i należnego im wynagrodzenia. Powyższe potwierdzają także zeznania świadków M. B. i D. B. (1) (rozprawa 21 września 2015r. 32 min. Inn 56 min. i nn). Także z zeznań świadka D. B. (2) (57 min) nie wynika, aby pozwani zostali poinformowanie i zakresie prac wykonywanych przez powoda i wysokości wynagrodzenia.

Zeznania świadków potwierdzają, że po raz pierwszy pozwani dowiedzieli się o wykonywaniu umowy przez powoda od D. B. (2) ówczesnego prezesa zarządu powoda w dniu 6 stycznia 2009 roku. Po uzyskaniu tej informacji pismem z dnia 25 lutego 2009 roku Inżynier kontraktu (k 755) zwrócił się do (...) (Generalnego wykonawcy) o usunięcie powoda z placu budowy. Pismo to zostało sporządzone przed terminem zakończenia prac objętych umową powoda przewidzianych na 30 czerwca 2009 roku.(§3 umowy).

Pismem z dnia 19 lutego 2009 roku spółka (...) poinformowała o zaległościach płatniczych Spółki Akcyjnej (...) i jej zaległościach płatniczych wobec powoda (k 753) lecz zawiadomienie zostało skierowane do głównego wykonawcy (...) a nie pozwanych.

W dniu 28 września 2009 roku powód skierował wniosek o zawezwanie do próby ugodowej w stosunku do pozwanych (k 477 i 484) co z mocy art. 123 § 1 pkt 1 i 3 kc spowodowało przerwę biegu terminu przedawnienia. Po raz drugi do przerwy biegu przedawnienia doszło na skutek wszczęcia mediacji zgodnie z art. 183⁶ § 1 kpc., które następuje z chwilą doręczenia mediatorowi wniosku o przeprowadzenie mediacji.

/dowód: wniosek o przeprowadzenie mediacji k 491 -496 i dowody dołączone do wniosku k 495 i 499) .

Stąd zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanych nie mógł odnieść skutku.

Roszczenie powoda oparte na treści przepisu art 647¹kc. Dla uwzględnienia roszczenia nie jest wystarczające , że powód wykonał określony zakres prac w charakterze podwykonawcy, konieczne jest także wykazanie, że inwestorowi znane istotne postanowienia umowy tj. zakres prac i wysokość wynagrodzenia. Poza sporem było, iż nie doszło do formalnego zgłoszenia powoda, jako podwykonawcy. Pozwani o treści umowy i jej zakresie prac powoda dowiedzieli się w styczniu 2009 roku. i sprzeciwili się wówczas wykonywaniu przez niego prac. Powodowi nie udało się wykazać, że inwestorowi były znane elementy istotne umowy zakres prac i wysokość wynagrodzenia i dlatego wobec niewykazania przesłanek odpowiedzialności pozwanych sąd oddalił powództwo.

O kosztach, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika wraz opłata skarbową od pełnomocnictwa sąd orzekł po myśli art. 98 kpc.

SSO Barbara Przybyła